

STRESZCZENIE

Monografia wieńcząca cykl siedmiu książek poświęconych Wielkiemu Resetowi stanowi podsumowanie ponad dwóch lat badań prowadzonych przez zespół uczonych. Autor rozwija i dokumentuje kwestię niezgodności między deklaracjami na temat globalnego planu a rzeczywistymi działaniami decydentów w tym obszarze, wskazując na problematyczne aspekty realizmu politycznego. Podkreśla, że społeczeństwo często nie dostrzega tej rudymen tarnej nieodpowiedzialności gremiów kierowniczych, która prowadzi do akceptacji patologii w polityce. W kontekście „Wielkiego Resetu” zwraca uwagę na rozbieżność między jego celami deklarowanymi a rzeczywistymi intencjami jego twórców i animatorów, co może prowadzić do globalnych kryzysów i destabilizacji. Wskazuje też, że nowe technologie oraz ideologiczne postulaty, zwłaszcza w zakresie polityki klimatycznej, intensyfikują ryzyko dla społeczeństwa, które nie jest przygotowane na nadchodzące zmiany. Opisuje mechanizmy kontroli, które mają na celu utrzymanie dominacji przez wąską grupę elit, co prowadzi do marginalizacji większości. W efekcie dokonuje w książce krytycznej oceny współczesnych tendencji w polityce globalnej oraz ich potencjalnych konsekwencji dla społeczeństwa.

Wyniki badań przeprowadzonych w ramach projektu przedstawione zostały w postaci zbioru tez „globalnych” i „cywilizacyjnych” na temat Wielkiego Resetu. Pierwsze koncentrują się na krótkotrwałych, punktowych działaniach oraz doraźnym wykorzystaniu siły przez tymczasowo uprzywilejowane ośrodki władzy, grupy interesów czy jednostki o globalnych ambicjach. Z kolei tezy cywilizacyjne odnoszą się do długoterminowych i szeroko zakrojonych przemian, uwzględniających najbardziej fundamentalne i trwałe aspekty ludzkiego rozwoju. Ich zasięg obejmuje zarówno perspektywę geograficzną, jak i perspektywę historyczną, dziejową, pokoleniową.

W pracy sformułowane zostały globalne tezy na temat charakterystyki Wielkiego Resetu w ujęciu zjawiska globalnego ad hoc. Są to: teza o permanentnym monitoringu świadomości, teza głębokiego warunkowania reakcji, teza niwelowania struktur poznawczych, teza globalnej konwergencji ideologicznej, teza sensualnej stymulacji zachowań, teza wyłączenia podmiotowości czynu oraz teza przejęcia kontroli nad uwagą.

Teza pierwsza, którą można nazwać panoptyczną, wskazuje, iż rozwój technologii NBIC (nanotechnologia, biotechnologia, informatyka, kognitywistyka) zmierza do integracji umysłów z maszynami, umożliwiając zdalny wgląd w procesy myślowe. W kontekście globalnych inicjatyw, takich jak Wielki Reset, technologie inwigilacyjne stają się narzędziem kontroli społecznej i monitorowania myśli. Nowoczesne systemy zbierania danych, łączące sektor publiczny i prywatny, umożliwiają tworzenie szczegółowych profili jednostek, co prowadzi do utraty prywatności i wolności. Przykładem jest rozwój kapitalizmu nadzoru, który bazuje na przetwarzaniu danych

użytkowników dla korzyści komercyjnych (jak ukierunkowana reklama). Pandemia COVID-19 przyspieszyła wprowadzanie inwigilacyjnych technologii, takich jak aplikacje śledzące kontakty. Rozwój globalnej infrastruktury technologicznej potwierdza dążenie do monitorowania ludzkiej aktywności na wielu poziomach w celu konsolidacji globalnej kontroli. Zaczątki tego typu zjawisk dostrzec można w funkcjonowaniu np. systemów oceny społecznej (Social Credit System) występujących w Chinach, ale również w świecie zachodnim jako narzędzie egzekwowania norm i wartości za pomocą punktowego oceniania zachowań obywateli. Inny przypadek to inwigilacja cyfrowa w postaci monitorowania aktywności online, takich jak wyszukiwania w Internecie, posty w mediach społecznościowych i transakcje finansowe. W ideę pełnego nadzoru wpisuje się też rozwój technologii biometrycznych, takich jak rozpoznawanie twarzy czy analiza danych zdrowotnych.

Teza o głębokim warunkowaniu reakcji (nanostymulacja) dotyczy wpływu nowych technologii na procesy decyzyjne. Sterowanie to wpływ informacyjny na kierunek i tempo zmian w sterownym (poddającym się sterowaniu) otoczeniu, zarówno lokalnym, jak i globalnym. Jego efektywność zależy od technologii, ideologii i motywacji ekonomicznych, obejmujących globalną infosferę. Wzrost potencjału sterowności wynika z osłabienia wewnętrznej odporności społeczeństw na obce wpływy, co prowadzi do autotelicznego systemu samosterującego, działającego wbrew własnym interesom. Globalne sterowanie opiera się na sieciach informacyjnych, które nie są scentralizowane, ale wspólnie dążą do koncentracji własności i władzy. Manipulacja informacją zastępuje regulacje prawne, promując samoregulację i samosterowanie. Zmanipulowani odbiorcy nieświadomie szukają tego, co nieprawdziwe, i chcą tego, co szkodliwe, prowadząc do autodestrukcji i utraty kontaktu z rzeczywistością.

Autor podziela i rozwija obecny w literaturze światowej pogląd, że zalew informacji to strategia kontroli społeczeństwa przez potężne grupy interesów, które utrudniają dostęp do kluczowej wiedzy, zastępując ją rozpraszającymi treściami. Przetwarzanie chmurowe obejmuje nie tylko dane, ale i ludzkie zmysły oraz umysły, prowadząc do cyfrowej manipulacji, której nie opierają się narodowe, kulturowe ani religijne aspiracje. Zjawiska tego rodzaju można dostrzec m.in. przy wykorzystywaniu sztucznej inteligencji do przewidywania i wpływania na potrzeby konsumentów. Mikrodozowanie impulsów następuje holistycznie, a techniki manipulacji oddziałują np. poprzez gry komputerowe i aplikacje mobilne, które wywołują uzależnienia behawioralne. Możliwości wpływu na mózg realizują się za pomocą interfejsów neuralnych oraz ich potencjalnych zastosowań w polityce czy edukacji.

Trzecia teza z grupy globalnych wskazuje na niwelowanie struktur poznawczych (amorfizm). Proces ten prowadzi, w ocenie autora, do amorfizacji umysłów poprzez zacieranie różnic między intelektualną, wolicjonalną i emocjonalną aktywnością poznawczą. Technologiczno-ideologiczne fascynacje globalizacją przyspieszyły proces odrzucania dziedzictwa kulturowego, prowadząc do resetu człowieka i świata. Cyfryzacja rzeczywistości prowadzi do chaosu nierzeczywistości, grożąc upadkiem osoby ludzkiej i cywilizacji. Chaos informacyjny znacząco wpływa na możliwości podejmowania decyzji. Współcześnie *fake news* i *deepfake* traktowane są jako narzędzia tworzenia alternatywnych rzeczywistości. Kultura dezinformacji podważa możliwość odnalezienia obiektywnej prawdy, szczególnie w kontekście zmian klimatycznych czy pandemii.

Autor dowodzi, że nastąpiła globalna konwergencja ideologiczna (transgresja). Wskazuje, iż grupa ideologów, wykorzystując propagandowe mechanizmy, przejęła przywództwo normatywne, opierając się na rzekomej wiedzy specjalistycznej. Ich celem jest globalna przemiana kulturowa zgodna z własną wizją społeczną. Przywódcy

tworzą globalną władzę ideokratyczno-teokratyczną, której idee, głębiej uzasadnione, są implementowane przez niższe poziomy władzy, takie jak plutokracja, mediokracja, info-kracja czy technokracja. Na tych poziomach nie ujawnia się pełnej misji, lecz jej skutki przejawiają się w kryzysach i destabilizacji życia społecznego. Współdziałanie elit i mas prowadzi do dobrowolnej realizacji przymusowo narzucanych idei. Globalne kampanie propagandowe dążą do zarządzania poprzez wywoływanie strachu, podziałów i chaosu. Strach przed śmiercią okazuje się najskuteczniejszym narzędziem kontroli. Wojny konwencjonalne zastępuje się medialnymi, których oddziaływanie jest ciągłe i globalne. Ideologia globalizmu wpływa na struktury kulturowe i polityczne. Tworzenie globalnych regulacji, takich jak porozumienia klimatyczne, eliminuje suwerenność państw.

Z kolei teza o sensualnej stymulacji zachowań (sensualizm) wskazuje na celowe i masowe wystawianie ludzi na bodźce, których nie mogą uniknąć ani skutecznie ograniczyć. Bodźce te znacząco wpływają na postrzeganie rzeczywistości i sposób działania, szczególnie wśród odbiorców treści medialnych. Siła i zakres tego wpływu zależą od poziomu rozwoju technologicznego i intencji ideologicznych. Najwyższy poziom skuteczności jest osiągany w wirtualnym środowisku, w którym zmysły są w pełni zaangażowane. W metawersum zachodzi unifikacja i standaryzacja doznań, co oddala ludzką percepcję od rzeczywistości realnej na rzecz rzeczywistości wirtualnej. Proces ten skutkuje uzależnieniem od sztucznych bodźców, co osłabia zdolność umysłu do niezależnego działania. Multimedialne bodźce wirtualne pogłębiają uzależnienie od sztucznych doświadczeń. W efekcie cyberprzestrzeni staje się środowiskiem sterowania, gdzie sztuczne bodźce dominują nad rzeczywistością. Prowadzi to do marginalizacji naturalnych doznań i zachowań, zmusza do podążania za sztucznie narzuconymi schematami, co osłabia autonomię człowieka. Przykładem tego jest rosnące znaczenie platform streamingowych z wyraźnym rysem dominacji kultury rozrywki nad refleksją intelektualną. Mechanizmy szybkiej gratyfikacji prowadzą do zniechęcenia wobec bardziej wymagających form aktywności umysłowej.

Wyłączenie podmiotowości czynu (instrumentalizm) łączy się z wpływem automatyzacji i algorytmów na nasze decyzje. Zjawisko to, oparte na ideologii, technologii i ekonomii, zapowiada wielki reset człowieka – proces głęboki i nieodwracalny, zmieniający fundamentalnie ludzką naturę. Przejawy świata postludzkiego można dostrzec zarówno w laboratoriach, gdzie tworzy się maszyny wykorzystujące materię organiczną, jak i w deklaracjach promujących otwarcie cyfrową nieśmiertelność. Instrumentalizacja człowieka oznacza ograniczenie lub wyłączenie wolności jednostki, jej zdolności do świadomego działania i podejmowania decyzji. Urzeczowienie człowieka polega na traktowaniu go jak obiektu – przedmiotu modyfikacji – zamiast jako podmiotu zdolnego do wolnego działania. Pod wpływem ideologii, technologii i ekonomii ludzie są zmuszani do sztucznego dostosowywania się, tracąc swoją podmiotowość. Obecnie sztuczna inteligencja staje się głównym aktorem w podejmowaniu decyzji w sektorze medycznym, finansowym czy militarnym. Zastępowanie ludzkiego rozumowania maszynowym podejściem do problemów prowadzi do sukcesywnego wykluczenia jednostki z procesów decyzyjnych.

Przejęcie kontroli nad uwagą (atencjonalizm) przyjmuje formę technologicznego zarządzania zasobami naszej uwagi. Algorytmy mediów społecznościowych celowo nadają większy priorytet projekcji kontrowersyjnych treści, aby przyciągnąć uwagę użytkowników. Eskalacja tego rodzaju rozwiązań powoduje spadek zdolności do długotrwałego skupienia.

W globalnym społeczeństwie informacyjnym kluczowym zasobem staje się zdolność przyciągania i utrzymywania uwagi, zwana potencjałem atencjonalnym. Ulepszanie sposobów pozyskiwania i pomnażania tego zasobu następuje poprzez udoskonalanie kana-

łów komunikacji i narzędzi wpływu. Władzę sprawują osoby zarządzające sieciami i ich przepływami, a nie tradycyjne elity polityczne i biznesowe. Władza w sieci polega na skutecznym zarządzaniu relacjami i komunikacją. Sieciowa architektura zmienia tradycyjny model władzy, przenosząc nacisk z posiadania zasobów na kierowanie procesami. Celem nie jest osiągnięcie konkretnego punktu, lecz ciągle wzmacnianie i rozwijanie sieciowych interakcji. W globalnej polityce, ekonomii i kulturze rośnie znaczenie cybernetycznego modelowania przekazów oraz eskalacji sygnałów w mediach.

Obok też odnoszących się do zjawisk zaobserwowanych w procesie kształtowania społeczeństwa informacyjnego (tezy globalne WR) drugi punkt rozważań tworzą twierdzenia o szerszej perspektywie sięgającej fundamentów cywilizacji oraz procesów ich niszczenia przez opisane w książce prądy kulturowe (tezy cywilizacyjne WR). Tezy cywilizacyjne bazują na badaniach nad historycznym rozwojem i regresami cywilizacji, ujmowanymi w sposób realistyczny i całościowy z uwzględnieniem zarówno postępów, jak i potencjalnych zagrożeń w dziejowym procesie zmian. W książce taki status mają: teza samowykluczenia z wpływu na rzeczywistość, teza stymulowania migracyjnych fal, teza wyprzedzającego załamania stanu fikcji, teza uzasadniania terroru za pomocą terroryzmu, teza zintegrowanych wojen przeciwko ludzkości, teza rewolucyjnego przejścia globalnej władzy oraz teza domknięcia systemu totalitarnego.

Autor opisuje, jak ludzka sprawczość jest wypierana przez procesy automatyzacji i cyfryzacji fundamentalnych procesów intelektualnych i produkcyjnych. Automatyzacja produkcji i rozwój robotyzacji prowadzą do masowego usuwania człowieka ze znanych mu, tradycyjnych miejsc pracy. Delegowanie decyzji na AI prowadzi do pytań o to, kto ponosi odpowiedzialność za błędy przez nią popełnione.

Cywilizacja informacyjna, choć uznawana za symbol postępu, niesie ze sobą specyficzne zagrożenia. W procesach technologizacji, ideologizacji i ekonomizacji zagrożenia te ewoluują, eskalują i często przedstawiane są jako elementy postępu i nowoczesności. Globalne i niekontrolowane oddziaływanie technologii informacyjnej czyni cywilizację informacyjną zjawiskiem, które można określić jako patologię cywilizacyjną. Jej cechy, takie jak sztuczność, inwazyjność, pozorność i brak rzeczywistej produktywności, świadczą o odejściu od tradycyjnych wzorców ucywilizowania i mechanizmów wspierających rozwój społeczny. Kluczową patologią tej cywilizacji jest systematyczne narzucanie sztucznie stworzonych pojęć.

Świadomie stymulowane nowej wędrowki ludów to teza oparta na obserwacji procesów wykorzystania migracji jako narzędzia destabilizacji. Podsycanie globalnych nierówności ekonomicznych jest katalizatorem ruchów migracyjnych.

Globalne procesy kolonizacji, ułatwiane przez technologię, ekonomię i ideologię, ingerują w fizyczną i duchową przestrzeń społeczeństw. Są one szczególnie wymierzone w cywilizację łańską, czyli klasycznie europejską, która rozwinęła się w Europie, Afryce Północnej i Azji Mniejszej, a następnie rozprzestrzeniła się na Amerykę Północną i Australię, funkcjonując jako fundament Cywilizacji Zachodniej.

Autor upatruje w Wielkim Resecie przygotowania do załamania stanu fikcji. Technicznie zaawansowane media odgrywają kluczową rolę w podważaniu i rozmontowywaniu fikcji liberalnej demokracji. Wielki Reset stanowi mechanizm umożliwiający przejście do nowej epoki, również takiej krańcowo odmiennej od obecnej, np. w postaci realiów władzy despotycznej. Okres przejściowy może być przedstawiany jako pozytywna transformacja, oparta na cyfrowej rewolucji, narracjach klimatycznych, inkluzji kapitalistycznej, działaniach antyterrorystycznych oraz strategiach związanych z bezpieczeństwem zdrowotnym. Pełna realizacja tego resetu wymagać będzie także zdarzeń, które są obecnie nieprzewidywalne, co stanowi integralny element opisanego procesu.

Uzasadnianie terroru państwowego terroryzmem to w pierwszej kolejności powoływanie się na „bezpieczeństwo narodowe” w celu zwiększenia inwigilacji obywateli. Co najmniej od początku XXI wieku walka z terroryzmem jest po pierwsze często nieskuteczna, po drugie symulowana, a po trzecie służy innym celom niż oficjalnie deklarowane. Wraz z kształtowaniem się globalnego ryzyka pojawiają się obszary zagadnień wyjętych spod naukowego dyskursu i pozostawione publicystycznym kampaniom propagandowym. Jednym z nich jest terror szerzony nie tylko w następstwie aktów terrorystycznych, ale także w ramach działań skierowanych na zwalczanie terroryzmu. Podobnie cyberterrorizm jest wykorzystywany jako pretekst do wprowadzenia nowych restrykcji.

Kolejna teza cywilizacyjna głosi rozwój zjawiska zintegrowanych wojen przeciwko ludzkości. Scenariusz wojenny Wielkiego Resetu znajduje swoje uzasadnienie w analizie współczesnych procesów geopolitycznych i cywilizacyjnych. Nowoczesne wojny przyjmują formę konfliktów transcywilizacyjnych, których celem jest dekonstrukcja tradycyjnych fundamentów cywilizacji zachodniej, w tym europejskiego dziedzictwa, chrześcijańskiej moralności, tożsamości narodowej i suwerenności państwowej. Założenia wojennego resetu obejmują przekonanie, iż wojna stanowi narzędzie przemiany cywilizacyjnej. W tym celu konieczne jest „rozbrojenie” tradycyjnych struktur społecznych, kulturowych i politycznych na rzecz systemów bardziej elastycznych, ale mniej autonomicznych. Nowoczesne ideologie traktowane są jako broń globalna, a rewolucje jako katalizator zmian. Wojenny scenariusz Wielkiego Resetu integruje konflikty międzypaństwowe z rewolucyjnymi przemianami wewnętrznymi.

Teza o rewolucyjnej destrukcji dla utrwalenia przewagi mniejszości stanowi z kolei, że wrasta znaczenie nowych ruchów ideologicznych. Ich instrumentalizacja prowadzi do użycia jako narzędzia podziału społecznego. Manipulacja hasłami wolności ma na celu realizację partykularnych interesów elit. Technologiczne udogodnienia w połączeniu z ideologicznymi przesłaniami tworzą potężne narzędzie wpływu, wykorzystywane przez architektów społecznych do kształtowania globalnej świadomości. Z ich pomocą można skutecznie projektować narracje, które oddziałują na masy poprzez emocje, przekonania i działania. Narastające w ostatnich dekadach zjawiska globalne są coraz bardziej widoczne i zintegrowane w ramach szerszego procesu przemian cywilizacyjnych. Ich dynamika oraz skala sugerują, że mogą one służyć jako elementy konstrukcji nowego systemu globalnego zarządzania o charakterze totalitarnym.

Rozpatrując logiczne i filozoficzne podstawy analizy Wielkiego Resetu przeprowadzonej w ramach projektu, zamykanego niniejszą monografią, autor dokonuje krytycznego oglądu idei postępu. Podważa rozpowszechnioną, popularną tezę, iż postęp technologiczny przynosi korzyści wszystkim. W książce wybrzmiewa stwierdzenie, iż w istocie idea postępu stała się religią współczesności, wykluczając alternatywne wizje rozwoju społecznego. Drugim punktem rozważań w tej części pracy jest znaczenie wolnej woli. Jest ona ograniczana przez popularyzację algorytmów i systemów nadzoru. Prowadzi to do rozważań, czy człowiek przyszłości stanie się jedynie użytkownikiem systemów, tracąc autonomię.

Celem książki jest ukazanie Wielkiego Resetu jako projektu w istocie deterministycznego. Odpowiedzią na zagrożenia z nim związane jest m.in. opór społeczny, który poza poszerzaniem świadomości co do prawdziwej istoty zachodzących zjawisk obejmuje oddolne ruchy walczące m.in. o decentralizację technologii (np. blockchain). Książka stawia więc fundamentalne pytanie o duchowy wymiar Wielkiego Resetu: czy jest to projekt wyłącznie materialistyczny, czy też atakuje fundamenty człowieczeństwa i moralności? Wydźwięk całości pracy skłania oczywiście za opowiedzeniem się za drugą ewentualnością.